

W Pukininie zapewniają, że jeszcze w tym roku wypróbują wioskowego grilla!

data aktualizacji: 2020.11.26 autor: Włodzimierz Szczepański



Od lewej: Paweł Stefaniak, Kamila Bors, Łukasz Miksa i Zbyszek Gmyrek. (fot. Włodzimierz Szczepański)

W Pukininie praca społeczna nie jest domeną kobiet, garną się również mężczyźni. Wybudowali grill. Tymczasem ostatnia spontaniczna akcja sołectwa przebiła dotychczasowe. Pozwoliła zarobić hodowcom chryzantem z okolic Rawy Mazowieckiej.

Tuż przy szkole jest teren rekreacyjny, na którym przed laty wieś postawiła altanę. Teraz dzięki zdobytemu w ubiegłym roku sołeckiemu gratowi do użytku został oddany grill. Chociaż listopadowa pogoda nie zachęca do imprezowania, Paweł Stefaniak z uśmiechem zapewnia: – Jeszcze w tym roku go wypróbujemy...

Kamila Bors, jedna z głównych inicjatorek akcji Pukinina, potwierdza kiwnięciem głowy. Dodaje, że powstanie grilla to zasługa wielu osób. Ona odpowiadała za projekt, który wcześniej zaprezentowała radzie sołectwa. W Pukininie do pracy społecznej garną się również mężczyźni. Nie trzeba było inwestycji zlecać firmom.

- Pracowali tutaj: Jarek Janowski, Adrian Rodnik, Piotr Jaśkiewicz, Sławomir Siudziński, Bartek Ciapa, Paweł Stefaniak czy też Łukasz Miksa - wylicza Zbigniew Gmyrek, również jeden z murarzy, przez chwilę zastanawia się, czy nikogo nie pominął.

Już myślę o kolejnej inwestycji, ale na razie Kamila Bors nie chciała zdradzać pomysłu. Jest przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Wiele akcji Koła było spontanicznych. Jak chociażby przygotowanie słodkiej niespodzianki dla widzów plenerowego kina letniego, które odbyło się na pobliskim boisku. Ostatnią akcją przebili jednak wszystkich...

Kamila Bors była inicjatorką zakupu chryzantem od miejscowych hodowców. Kilkaset sztuk ozdobiło Pukinin, w tym teren przy szkole. To pokłosie niedawnej decyzji premiera Mateusza Morawieckiego o zamknięciu cmentarzy. Ogrodnicy, którzy przez kilka ostatnich miesięcy uprawili chryzantemy, zostali na lodzie. Władze zdecydowały, że przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zostaną skupione kwiaty.

- Jak dowiedziałam się o takiej możliwości, złożyłam do Agencji wniosek, został natychmiast rozpatrzony. Agencja zamówiła kilkaset sztuk od wskazanych przez nas ogrodników. W ten sposób właściciele upraw z Komorowa, Sierzchowy i Byszewic otrzymają środki - opowiada.



fot. KGW Pukinin

Kamila Bors jest drobną kobietą, ale o ogromnej energii.

- Pierwsze partie kwiatów przewiozłam busem. Na profilu ogłosiłam, że są do odbioru kwiaty. Mieszkańcy wzięli na groby swoich bliskich, wiele też ozdobiło wieś - mówi wyraźnie zadowolona z

estetycznego efektu, który widać w Pukininie.

Źródło:

<https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/37512-w-pukininie-zapewniaja-ze-jeszcze-w-tym-roku-wyprobuja-wioskowego-grilla>